



# GŁOS KUJAWOWSKI



## PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV

WTOREK 12 PAŹDZIERNIKA 1948 ROKU.

Nr. 279 (1223)

# Walka ludu Francji

## Rada Bezpieczeństwa

### znów odroczone bezterminowo

## Strajk górników i kolejarzy objął już pół miliona osób. — Nowe starcia w Nancy. — Premier Queuille zapowiada dalsze represje

PARYŻ PAP. — Ruch strajkowy, obejmujący przeszło pół miliona mężczyzn i kobiet, wkracza w poniedziałek w drugi tydzień. W samym tylko górnictwie strajkuje około 300 tysięcy osób. Koła rządowe obawiają się, że od poniedziałku strajk będzie się szerzył w dalszym ciągu, przerzucając się zwłaszcza na coraz to nowe odcinki linii kolejowych i na porty.

Przywódcą górników Lecoeur, przemawiając w niedzielę w ośrodku górniczym Lens, oświadczył, że w miarę trwania strajku robotnicy są coraz to bardziej zdecydowani.

W Paryżu szoferzy taksówek strajkują już piąty dzień.

We Francji wschodniej panuje szczególnie napięta atmosfera po starciach między policją a strajkującymi.

Warto podkreślić, że w departamencie Meurthe et Moselle księża odczytali z ambon list pasterski biskupa Nancy, popierający żądania robotników w sprawie podwyżki płac dla pokrycia zwiększonych kosztów utrzymania.

PARYŻ (PAP). — Prasa francuska donosi o starciach, do jakich doszło w sobotę w Nancy między policją a strajkującymi robotnikami. Podczas tych starć kilkanaście osób odniosło rany. Policja i żandarmeria rzucali granaty z gazem łzawiącym. W przewidywaniu dalszych zażądań do okręgów przemysłowych wschodniej Francji skierowano wojsko.

PARYŻ (PAP). — W mowie radiowej, wygłoszonej w sobotę wieczorem, premier Queuille oświadczył, że „fala strajków we Francji przybrała formy powstania”. Mówca oznajmił, że rząd „nie będzie tolerował tej groźby”, oraz zapowiedział odpowiednie kroki dla „zapewnienia porządku”.

Charakterystyczne jest, że z surowymi słowami pod adresem robotników, walczących o swe prawa, premier Queuille połączył pochwały planu Marshalla, który nazwał „szlachetną pomocą”, uskarżając się jednocześnie na pogardę dla planu Marshalla w masach robotniczych i na „wywieranie nacisku na francuską politykę zagraniczną”.

## Komunikat o krajowej naradzie aktywu PPR — komunikacji, żeglugi i łączności

Dnia 10 października br. odbyła się w Warszawie krajowa narada aktywu PPR komunikacji, żeglugi i łączności, w której wzięło udział około 800 osób aktywistów kolei, poczty, żeglugi morskiej i śródlądowej, dróg kołowych, komunikacji samochodowej i lotniczej z całej Polski.

Obszerne przemówienie powitalne w imieniu KC wygłosił członek sekretariatu KC, tow. Mazur. Zagadnienia związane z realizacją uchwał sierpniowego Plenum KC na

terenie komunikacji, żeglugi i łączności zreferował kierownik Wydziału Komunikacyjnego KC tow. Popiel. W obradach wzięł udział członek Biura Politycznego KC tow. Mińca.

W dyskusji, w której zabrało głos 25 towarzyszy znalazła wyraz pełna solidarność z linią polityczną KC oraz zrozumienie konieczności usunięcia przy pomocy oręża krytyki i samokrytyki wykniętych braków w pracy. Naradę zakończono odśpiewaniem „Międzynarodówki”.

## Inauguracja ogólnokrajowego kursu aktywu PPR i PPS

### Przemówienie członka Biura Politycznego KC PPR — tow. Aleksandra Zawadzkiego na uroczystym otwarciu kursu w Łodzi

W dniu wczorajszym w auli Centralnej Szkoły PPR odbyła się uroczysta inauguracja pierwszego Ogólnokrajowego Kursu aktywu PPR i PPS. Na uroczystości te przybyli przedstawiciele KC PPR i CKW PPS, przedstawiciele Komitetu Łódzkiego i Komitetu Wojewódzkiego PPR i Wojewódzkiego Komitetu PPS, jak również zaproszeni aktywiści z obu partii.

Uroczystości zainicjował tow. Budzyński, po czym przewodniczący uroczystości tow. Soltan zaprosił do prezydium członka Biura Politycznego KC PPR tow. gen. Aleksandra Zawadzkiego, witanego przez zebranych burzliwymi oklaskami, członka CKW PPS tow. Mariana Rybickiego, kierownika Wydziału Szkoły leninowskiej KC PPR tow. Kozłowską (Olga), kierowniczkę Wydz. Szkoleniowego CKW PPS tow. Afanasjewą, I sekretarza KL PPR tow. Dworakowskiego, I sekretarza WK PPS tow. Stawińskiego, I sekretarza KW PPS tow. Domagala, II sekretarza KL PPR tow. Grudzińskiego, kierownika Wydziału Historycznego KC PPR tow. Daniszewskiego i tow. Mroza, Burskiego, prof. prof. Zukowskiego i Czarkowskiego, przedstawicieli wykładowców kursu tow. tow. Syropa i Smigielskiego, przedstawiciela pracowników Szkoły tow. Czernika, przedstawicieli terenowej organizacji partyj-

nej tow. tow. Plachcińska i Cichocka oraz przedstawicieli słuchaczy tow. tow. Błachę i Budzyńskiego.

Witany długotrwala owacją przez wszystkich zebranych zabrał głos tow. Aleksander Zawadzki, który wygłosił inauguracyjny referat.

### Tow. Zawadzki mówi

SZANOWNI TOWARZYSZE!

Pozwólcie sobie zacząć od pewnego wspomnienia. Kiedy przed godziną przyjechałem do Łodzi, wspominałem inny mój przyjazd do tego miasta: równo przed 25 laty, by jako członek Komitetu Centralnego Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej prowadzić tu w warunkach nielegalnych pracę wśród robotniczej młodzieży Łodzi.

Z tym wspomnieniem kojarzyły się myśli o późniejszych 25 latach kształtowania się stosunków między nami a PPS. PPS kierowana przez prawicowych wodzów działała na korzyść burżuazji i ustrojowi kapitalistycznego, prowadziła politykę ugody z burżuazją.

Ale już wtedy istniała styczność między dotychczasowymi i komunistycznymi i poproszonymi. Rzucone przez Komunistyczną Partię Polski

hasło jednolitego frontu znalazło oddźwięk nie tylko wśród dotychczasowych, lecz nawet w niektórych ogniwach kierowniczego aktywu poproszowskiego.

Istniała styczność na punkcie wspólnej walki o obalenie panowania burżuazji i o socjalizm.

Wielu komunistów przeżywało wtedy lata wyrzeczności i lata więzienia. I dziś, widząc was, PPR-owców i PPS-owców, wspólnie zasiadających na ławach tej szkoły, można stwierdzić, że trzeba było tej ówczesnej walki i ówczesnych wyrzeczności. Bo ziszczyły się nasze dążenia, ziszczyły się nasze marzenia, ziszczyły się cele, o które walczyliśmy. Ziszczyły się dzięki temu, że od paru lat idziemy razem.

Zaczynacie naukę jeszcze jako członkowie PPR i PPS, a ukończycie ją jako członkowie jednej partii, Zjednoczonej Polskiej Klasy Robotniczej.

Niedawno zapadły historyczne uchwały Plenum Komitetu Centralnego PPR i Rady Naczelnej PPS. Rezultatem tych uchwał jest wspólne stanowisko obu Partii: podstawą Zjednoczonej Partii będzie marksizm-leninizm.

Co to jest marksizm-leninizm? — Jeżeli odpowiemy na to w jednym zdaniu, to powiemy: jest to światopogląd klasy robotniczej, jest to niezawodny oręż klasy robotniczej w jej walce o socjalizm.

Będziecie uczyć się marksizmu-leninizmu, będziecie się uczyć o partii klasy robotniczej, partii nowego typu, by samym sobą wnieść wkład w tę partię nowego typu — typu bolszewickiego.

Ale w epokę, gdy na jednej szóstej kuli ziemskiej od przeszło 30 lat buduje się socjalizm, stosunek do ZSRR, do kraju socjalizmu, do kraju, zbliżającego się do komunizmu — to podstawowy sprawdzian stopnia przyswojenia sobie nauki marksizmu-leninizmu. Tę prawdę trzeba mocno i wyraźnie głosić w klasie robotniczej. Wiemy do czego prowadzi inne stawianie sprawy: deklamowanie o marksizmie-leninizmie i faktyczne kroczenie innymi drogami. Pucza nas o tym przykład Jugosławii: tamtejsi przywódcy też mówią o marksizmie-leninizmie, a robią co innego, idą własną „lepszą” drogą, inną, niż droga radziecka, przeciwstawiają swoją drogę drodze radzieckiej.

Rezultat jest wyraźny: odpadnięcie Jugosławii od ogólnego frontu walki o socjalizm, zejście na pozycję zdrady marksizmu-leninizmu, zesłanie się do roli wasali imperializmu amerykańskiego.

I u nas mieliśmy przejaw wyznawania marksizmu-leninizmu w słowach tylko. Palszywe pojmowanie polskiej drogi do socjalizmu, faktyczne przeciwstawianie jej drodze radzieckiej, doprowadzało do zaistnienia odchylenia prawicowego i nacjonalistycznego, które w porę zostało dostrzeżone i przewyżczone przez nasz Komitet Centralny i całą Partię. Dostrzeżenie w porę i przewyżczenie tego odchylenia dało ten skutek, że można teraz

(Dalszy ciąg na str. 2e)

**Sportowcy radzieccy przybyli do Warszawy**  
patrz str. 4

## Sztandary bojowe I-ej Dywizji Kościuszkowskiej przekazane zostały do Muzeum Wojska Polskiego w Stolicy

WARSZAWA (PAP). — Dnia 10 października br. odbyło się w Warszawie uroczyste przekazanie do Muzeum Wojska Polskiego sztandarów, zasłużonych w bojach na szlaku Lenino — Berlin, pułków i warszawskiej dywizji piechoty im. Tadeusza Kościuszki. Przekazanie sztandarów połączone było z otwarciem w salach Muzeum W. P. Wystawy, poświęconej 5 rocznicy bitwy pod Lenino.

Podczas uroczystości — przedstawiciel Ministra Obrony Narodowej gen. Górecki podkreślił, że sztandary pułków zasłużonych w bojach i dywizji piechoty, odkryte chwałą bohaterstwa żołnierzy-kościuszkowców, są obecnie symbolem ideologii i oblicza politycznego Odrodzonego Wojska Polskiego. Sztandary bohaterstwa Dywizji Kościuszkowskiej, walczącej u boku bratniej Armii Radzieckiej stanowią także symbol sojuszu ze Związkiem Radzieckim, który na swych terenach utworzył, uzbroił i wyposażał załogi Wojska Polskiego. Sojusz ze Związkiem Radzieckim, scementowany w ogniu najcięższych i zwycięskich walk na szlaku bojowym od Lenino do Berlina, prowadził żołnierzy polskich do ostatecznego zwycięstwa nad najeźdźcą hitlerowskim.

raz wdzięczności dla Związku Radzieckiego, za udzieloną w najcięższych dla narodu polskiego chwilach — pomoc moralną, polityczną, zbrojną i materialną.

Zgromadzone w pierwszej sali Wystawy fotografie i wykresy statystyczne przedstawiają udział Odrodzonego Wojska Polskiego w mi-

nionej wojnie, począwszy od chwili organizacji i armii w Sielcach nad Oką, aż do ostatecznego zwycięstwa nad hitleryzmem.

Tablica, umieszczona pod popiersiem generalissimusa Stalina, zawiera cyfrowe dane, ilustrujące pomoc Związku Radzieckiego dla Polski.

## Cztery pytania Wallace'a pod adresem Trumana i Deweya

NOWY JORK (PAP). — Przemawiając w Seattle, Henry Wallace, kandydat na prezydenta USA z ramienia Partii Postępowej, wezwał Trumana i Deweya do opublikowania przebiegu ostatnich konferencji z Marshallem i Johnem Fosterem Dullessem, którzy specjalnie w tym celu przybyli z Paryża.

W depešach do Trumana i Deweya, domagających się jawnej dyplomacji, Wallace zażądał konkretnej odpowiedzi na 4 następujące pytania:

1) Czy obaj oni, naruszając zasady ONZ, popierają powrót ambasadorów do Madrytu, przyjęcie Hiszpanii frankistowskiej do ONZ i udzielenie jej pomocy gospodarczej?

2) Czy obaj aprobują odmowę pożyczki dla Izraela?

3) Czy obaj popierają złagodzenie kary w stosunku do Ludwika Merta i innych katów hitlerowskich, a jeżeli nie — co zamierzają uczynić?

4) Czy obaj kandydaci gotowi są wycofać „kwestię berlińską” z Rady Bezpieczeństwa i podjąć rokowania ze Związkiem Radzieckim nie tylko w sprawie Berlina, lecz całych Niemiec, włączając w to również projekt państwa zachodnio-niemieckiego?

W dalszym ciągu Wallace poprosił prawicowych przywódców ruchu zawodowego i oświadczył, że ich zdradziecka akcja wobec robotników przekształca związki zawodowe w „gietkie, służące organizacje”. Zdaniem Wallace'a, akcja taka jest bardziej niebezpieczna od samej ustawy Taft-Hartley.

Wystawa poświęcona 5 rocznicy bitwy pod Lenino stanowi wyraz hołdu dla bohaterstwa czynów bojowych żołnierza polskiego oraz wy-



Kronika m. Kutna



KOMU WINSZUJEMY

Wtorek, dnia 12 października 1948 r.  
Dziś: Maksymiliana.

WAŻNIEJSZE TELEFONY

- Pow. Kom. M. O. — 22
- Miejski Posterunek M. O. — 33
- Starostwo Powiatowe — 31
- Pow. Zakł. Ubezpiec. Wzajemn. ul. Narutowicza nr 20 — tel. 108
- Urząd Zdrowia — 91
- Komunalna Kasa Oszczędności — 43
- Polski Czerwony Krzyż (PCK) — 89
- Szpital Powiatowy — 20
- Ubezpieczalnia Społeczna — 34
- Apteka „Pod Orłem” — 106
- Apteka Sukc. H. Walenta — 52
- Fogotowie Sanitarne PCK — 90
- Prezydium Pow. Rady Narod. — 102
- Zarząd Miasta Kutna — 30
- Straż Pożarna — 41
- Pow. Zakład Elektryczny — 32
- Urząd Repatriacyjny — 86

ŁAŃCUCH OFIAR NA REMONT  
LOKALI Z. M. P.

Tow. Baniasiak Jan wpłaca zł. 500 i wzywa tow. tow.: Skibińskiego Bronisława, Cieniewskiego Andrzeja i Szczepańskiego Franciszka

**Trybuna Wolności**  
ORGAN K.C. P.P.R.  
TYGODNIK POLITYCZNO-SPOŁECZNY

Maszerujemy szlakiem zwycięstw!

Dla uczczenia 5-jej rocznicy zwycięstwa pod Lenino, zorganizowane będą w Kutnie przez Powiatową Radę Zw. Zawodowych marsze pod hasłem „Maszerujemy szlakiem zwycięstw”.  
W związku z tym powołano specjalny komitet, w skład którego weszli:

Komendant SP. kpt. Andrzejczyk, sekretarz Pow. Rady Zw. Zaw. tow. Baniasiak oraz Matusiak, Kasperek i Śmiechowski. W marszach, które odbędą się w niedzielę 17 października b. r. wezmą udział szerokie rzesze miejscowego społeczeństwa, młodzież szkolna,

hufce SP., organizacje społeczne itp. Trasy marszów podzielone są na kategorie w zależności od płci i wieku.

Piechurzy z Kutna zostaną dowiedzieni samochodami do Bedlna i stąd maszerować będą do Kutna. Meta znajdować się będzie na placu 19 stycznia przy pomniku. Dla uczestników marszów przewidziane są pamiątkowe odznaki.

Rada Kobiet przy Zw. Zawodowych

W ubiegłym tygodniu odbyło się zebranie organizacyjne Rady Kobiet przy Pow. Radzie Zw. Zaw. w Kutnie. Przewodniczącą wybrano ob. Baniasiak Anielę, w skład Zarządu weszły ob. ob. Michałowska Franciszka, Witczak Anna, Marciniak Aurelia, Zapalowa Regina i Bugno Jadwiga.

W toku obrad wysuwano szereg postulatów pod adresem Rad Zakładowych i kierownictwa przedsiębiorstw, które zatrudniają kobiety. Szczególnie ważnym zadaniem jest założenie żłobka dla dzieci matek pracujących.

Postanowiono także zwrócić uwagę odpowiednich czynników na lecnicstwo społeczne, gdyż do tej pory ludność powiatu, a szczególnie kobiety z powodu nadmiernej biurokracji w Ubezpieczalniach pozbawione są należytej opieki.

Radziecka kronika kulturalna

Wobec nadchodzących uroczystości 30-lecia istnienia Komsomołu — organizacji młodzieży komunistycznej, w szkołach radzieckich, instytucjach pedagogicznych, Domach Dzieci, oraz Domach Pionierów, zorganizowane będą odczyty i wykłady o Komsomole. Zorganizowane też zostaną wystawy, mające pokazać bohaterską drogę po jakiej kroczył Komsomol. Wydawnictwo książek dla młodzieży (Dietizdat) wypuszcza serię książek p. t. „Bohaterski Komsomol”, zawierającą m. in. zbiór wierszy Włodzimierza Majakowskiego o Komsomole.

Ujęcie sprawców kradzieży w Kościele Narodowym w Kutnie

W nocy 3 października b. r. okradziony został Kościół Narodowy w Kutnie, znajdujący się przy ul. Sienkiewicza 13. Złodziej wkradł się do zakrystii i zabrał stąd ornaty, kielichy itp. przedmioty liturgiczne.

Posteriorunek M. O. w Kutnie przeprowadził natychmiast energiczne dochodzenie w tej sprawie i przed kilku dniami wykryto świętokradcę. Okazał się nim rolnik Walczak Jan, zamieszkały we wsi Wieżyczki, gminy Witonia. Skradzione rzeczy ukrył na strychu w sianie. Ornaty i kielichy po odnalezieniu oddano parafii Kościoła Narodowego.

Z miasta i z okolicy

SPRAWY SZKOLNICTWA

W roku ubiegłym powiat Kutnowski dysponował 310 etatami nauczycielskim, z czego obsadzonych było 308. W r. b. ilość etatów podwyższono do 319 plus 8 zastępczych. Obsadzonych jest jednak łącznie tylko 319 etatów. W naszym powiecie daje się odczuwać brak chętnych do wykonywania zawodu nauczycielskiego, mimo, że Kuratorium zezwoliło na zatrudnienie kandydatów na nauczycieli z ukończoną szkołą średnią.

Dla nauczycieli nie posiadających pełnych kwalifikacji Ministerstwo Oświaty zorganizowało kursy do-

kształcające, na które uczęszcza 78 nau-czycieli, specjalizujących się w pewnych działach nauczania.

Chętni do pracy w charakterze nauczycieli w powiecie kutnowskim mogą się zgłaszać w Inspektoracie Szkolnym w Kutnie przy ulicy Długosza.

POWSTAJE POW. KOM. WSPÓLZAWODNICTWA PRACY

Dnia 16 b. m. w świetlicy Powiatowej Rady Zw. Zaw. w Kutnie przy ulicy Kilińskiego 2 odbędzie się konferencja na której powołany zostanie Powiatowy Komitet Współzawodnictwa Pracy

we drzewko w doniczce jest obsypane owocami.

W królestwie drzew — karłów  
Osiny — Polski ośrodek ogrodnictwa doświadczalnego

„Z 250 hektarów ziemi, które otrzymaliśmy w Osinach, 150 hektarów — to były piaski lotne, 20 ha — to tereny podmokłe i zabagnione; zaledwie 65 ha — to tak zwane „pole uprawne”, pełne kamieni i żwiru, gdzie ledwo, ledwo żyło lub kartofle rosły”.

„Gdy przystąpiono do pracy, nie było do-słownie nic. Sprowadzono więc pewne odmiany drzew, które mogły być materiałem wyjściowym do produkcji własnych odmian. Sadzonki, które sprowadzono z zagranicy zamarzyły jednak po drodze. Dało to bodźca do dokonania dość ciekawego doświadczenia. Mianowicie, całe korzenie były zamrożone, jedynie część nadziemna (szyjka) przylegająca do korzenia była jeszcze żywa”.

I oto, jak opowiada prof. Jansz — „te pakiety wpakowano do ziemi, stosując dość skomplikowane zabiegi. Z nich powstały później pierwsze drzewa owocowe, z którymi rozpoczęliśmy normalną pracę”.

W tej chwili w Osinach znajduje się 50 tysięcy rozmaitych odmian drzew karłowatych. Zdumienie budzą drzewa owocowe w doniczkach, które również dają owoce. Eksperymentatorzy z Osin wychodzą bowiem z założenia, że w naszym klimacie drzewa są narażone na wymarzenie. Uważają więc, że należy wyhodować typ drzewa, które żyje krótko, a owocuje obficie. Stąd owe fenomeny, że półmetro-



Krzak śliwy karłowatej obsypany owocem

Poza tymi doświadczeniami, które już wytrzymały próbę życiową i zamieniły Osiny w jedyny swego rodzaju ośrodek doświadczalny, który utrzymuje się z własnych dochodów, przeprowadzane są i inne próby. Między rzędami drzew hoduje się warzywa i jarzyny. W karłowatym sadzie czteroletnim między drzewami wysadza się kapustę. W ten sposób na 1 ha rośnie 1.600 drzew i około 23 tys. sadzonek kapusty. Do 1 lipca kapusta jest sprzątnięta i na pole daje się fasole szparagowa, którą we wrześniu znów zdejmujemy się i w ten sposób zbiór z 1 ha wynosi 5 — 6 tys. kg. Tak wykorzystywany jest teren między rzędami. Niezależnie od tego między jednym drzewem a drugim sadzi się w końcu maja

**ALKOHOL NIESZCZĘCIEM CZŁOWIEKA I NARODU!**

Na zakończenie warto jeszcze wspomnieć o rabarbarze, który poza oryginalnym smakiem i brakiem włókien może się poszczycić półtora metrowym wzrostem, no i oczywiście o życie, które posiada 6 rzędów zamiast czterech i daje 3.000 ziaren z rośliny. Trzeba jednak nadmienić, że na jednym metrze kwadratowym rosną zaledwie dwie takie rośliny...

Obecnie Osiny przystępują do masowej produkcji sadzonek truskawek. Truskawki, zgodnie z umową, mają być w najbliższych pięciu latach artykułem eksportowym do Anglii.

Gdy tylko w naszych rozmówców opuszczając teren Osin w swoim rodzaju ośrodek, nie możemy się uwolnić od wrażenia, że coś tu jednak zaniedbano i to bardzo. Osiny bowiem winien zobaczyć każdy działacz samopomocowy, każdy sadownik, a wreszcie każdy przodownik gromadki, by doświadczenia te i zdobycze stały się udziałem wszystkich chłopów. By naoznaczyć przekonanie „niewiernych Tomaszów”, co można zrobić na najgorszej nawet ziemi. (Sm)



Formowanie drzewka karłowatego po przesadzeniu



Przy poszukiwaniu nowych odmian rabarbaru krzyżuje się odmiany wielko-łodygowe z najszlachetniejszymi odmianami o czerwonych łodygach

Przybywającym do Osin — rzuca się w oczy wzorowo utrzymany park. To już nie jakiś lepiej lub gorzej utrzymany park w majątku po-obszarniczym. To park, w którym nie znajduje się ani jednej zbędnej trawki, ani

